

Sygn. akt I ACa 253/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. S., T. S. i B. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 246/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Świdorska-Pilis	SSA Tomasz Ślęzak	SSO del. Tomasz Tatarczyk
----------------------------	-------------------	---------------------------

I ACa 253/19

## UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej przeciwko pozwany M. S., T. S. i B. S. pozew, domagając się zasądzenia od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 95.548,85 CHF, z odsetkami

wynoszącymi czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, aktualnie 16%, w stosunku rocznym, od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, że 5 maja 2004 r. jej poprzednik prawny Bank (...) S.A. zawarł z pozwanymi umowę kredytu konsolidacyjnego, na podstawie której udzielono pozwanym kredytu w wysokości 127.115 CHF. Pozwani przestali spłacać kredyt, co skutkowało tym, że strona powodowa w dniu 8 lutego 2010 r. wypowiedziała umowę. W dniu 8 lipca 2011 r. strona powodowa zawarła z pozwanymi porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia, zgodnie z którym pozwani zobowiązani byli solidarnie spłacić swoje zadłużenie w wysokości 110.116,23 CHF. w ratach miesięcznych do 30 lipca 2014 r. Pozwani nie spłacali rat określonych w porozumieniu i strona powodowa wypowiedziała porozumienie, co skutkowało wymagalnością całego zadłużenia z umowy kredytu z uwzględnieniem porozumienia. Na dochodzone zadłużenie 95.584,85 CHF składa się 43.540,98 CHF z tytułu niespłaconego kapitału oraz 52.043,87 CHF z tytułu odsetek umownych naliczonych od 6 czerwca 2010 r. do 25 lutego 2014 r. Dochodzone odsetki od dnia wniesienia pozwu w wysokości czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego wynikają z § 4 ust. 2 i 4 porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia.

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty z 18 marca 2014 r., sygn. akt I Nc 30/14, wydanym w postępowaniu upominawczym, nakazał pozwanym M. S., B. S. i T. S., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 95.584,85 CHF z odsetkami wnoszącymi w wysokości czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego 16% w stosunku rocznym od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwotę 23.516 zł tytułem kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie sprzeciw.

Pozwani wnieśli sprzeciwy od tego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwani podnieśli, że spłacili na podstawie porozumienia około 50.000 zł, a po jego wypowiedzeniu łącznie 7.000 zł, a których to kwot strona powodowa nie uwzględniła w pozwie. Pozwani podnieśli również, że wypowiedzenie umowy kredytu było bezpodstawne i pochopne. W chwili wypowiedzenia zadłużenie wynosiło 1.735,43 CHF i w okresie wyznaczonym przez Bank zostało uregulowane, przy czym ze względu na różnice kursowe nie została zapłacona kwota 22,69 CHF. Po kilku dniach kwota ta jednak także została spłacona. Dlatego zdaniem pozwanych wypowiedzenie naruszało zasady współżycia społecznego i było niezgodne z prawem. Następnie nadużywając swojej dominującej pozycji i strasząc konsekwencjami potencjalnej egzekucji komorniczej pracownicy banku doprowadzili do podpisania niekorzystnego dla pozwanych porozumienia z 8 lipca 2011 r. W konsekwencji okres spłaty kredytu został skrócony o 10 lat, a stopa procentowa podniesiona z 4,96% do 24%. Zdaniem pozwanych stanowi to nadużycie prawa podmiotowego. Ponadto wskazali oni, że wypowiedzenie porozumienia/umowy restrukturyzacyjnej oraz ostateczne wezwanie przedsądowe nie zostały im skutecznie doręczone i są bezskuteczne.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 5 maja 2004 r. M. S., B. S. i T. S. zawarli z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. (obecnie Bank (...) S.A. z siedzibą w W., który w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. przejął prawa i obowiązki wynikające z umowy kredytu zawartej z pozwanymi; zwany dalej Bankiem) umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...) - (...), na podstawie której Bank udzielił M. S., B. S. i T. S. kredytu konsolidacyjnego w wysokości 127.115 CHF na okres 240 miesięcy z ostatecznym terminem spłaty w dniu 7 maja 2024 r. (§ 2 umowy). Oprocentowanie kredytu zostało ustalone w zmiennej wysokości, wynoszącej w dniu sporządzenia umowy 4,96% w stosunku rocznym (§ 4 umowy). Jako zabezpieczenie spłaty kredytu określono hipotekę zwykłą w wysokości 127.115 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipotekę kaucyjną do wysokości 68.800 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu, ustanowione na rzecz Banku na nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), objętej KW nr (...) (obecnie (...)), a także cesję praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości (§ 7 umowy). Spłata kredytu miała następować w równych ratach miesięcznych kapitałowo-odsetkowych, zgodnie z harmonogramem spłat (§ 8 umowy). Strony umowy postanowiły, że w przypadku nieterminowej spłaty kredytu zastosowanie mają przepisy Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A., a wysokość oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego w dniu sporządzenia umowy wynosi 1,8 stopy odsetek ustawowych w stosunku rocznym (§ 11 umowy). Także wypowiedzenie umowy przez Bank

zostało określone w Regulaminie kredytowania osób fizycznych (§ 13 umowy). Przewidywał on, że Bank może wypowiedzieć umowę w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielania kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy. Okres wypowiedzenia został ustalony na 30 dni (§ 12 Regulaminu). Określona została także kolejność zaspokajania należności Banku z tytułu niespłaconego kredytu: 1) koszty sądowe, koszty egzekucyjne oraz koszty pism do dłużnika, 2) odsetki naliczane od kwot objętych tytułem egzekucyjnym, 3) należne bankowi prowizje, 4) odsetki naliczane od kwoty kapitału znajdującego się na rachunku zadłużenia przeterminowanego, 5) odsetki bieżące, 6) kwota niespłaconego kapitału (§ 11 Regulaminu). Ponadto zgodnie z Regulaminem Bank był zobowiązany do wykonywania zawartej z pozwanymi umowy z zachowaniem zawodowej staranności, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, a w szczególności z uwzględnieniem uzasadnionych interesów pozwanych (§ 5 Regulaminu).

Uruchomienie kredytu nastąpiło 7 maja 2004 r. przez przelew na rzecz pozwanych przez Bank kwot 28.000 zł oraz 358.087,90 zł ustalonych na podstawie obowiązującego w Banku kursu kupna wynoszącego odpowiednio 3,0260 i 3,0382. Spłata kredytu do 2008 r. następowała poprzez automatyczne pobieranie środków z rachunku prowadzonego w złotych polskich. Jedynie w dniu 7 września 2005 r. nastąpiła jednorazowa spłata w walucie szwajcarskiej w kwocie 864,24 CHF. Od czerwca 2004 r. do października 2005 r. Bank przewalutowywał środki tytułem spłaty kredytu na podstawie kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku ogłaszanego w siedzibie Banku na koniec dnia spłaty. Wyjątkiem była wpłata z dnia 7 czerwca 2005 r., która została zaksięgowana według kursu 2,7049, podczas gdy kursem spłaty była wartość 2,7024. Kolejne wpłaty były księgowane według innych notowań niż te wynikające z tabel kursowych Banku, ale wahania ograniczały się do ułamków franka szwajcarskiego i w zdecydowanej większości były korzystne dla pozwanych. W okresie od 7 czerwca 2004 r. do 7 kwietnia 2008 r. różnica w walucie CHF wynikająca z innego kursu wynosi 25,83 CHF i jest ona na korzyść kredytobiorców. Od maja 2008 r. kurs, po jakim przewalutowywano wpłacane przez pozwanych PLN na CHF pochodził z tabeli kursowej Banku z roboczego dnia poprzedzającego dzień księgowania transakcji. Także w tym okresie łączna różnica wynikająca z innego kursu jest na korzyść pozwanych i wynosi 116,38 CHF. Pozwani do lipca 2006 spłacali kredyt regularnie w terminie. W następnym okresie raty były potrącane jedynie w części, a dopiero w ciągu najbliższych dni rachunek był zasilany środkami i w tym momencie następowało automatyczne potrącenie pozostałej części raty. W dniu 8 lutego 2010 r. zadłużenie pozwanych z tytułu kredytu wyniosło łącznie 1.735,34 CHF, w tym kapitał 1.288,04 CHF i odsetki 447,30 CHF.

Pismami z 8 lutego 2010 r., zatytułowanymi „wypowiedzenie umowy”, Bank działający przez pełnomocników I. F. i E. M. (obecnie E. J.) złożył oświadczenia, w których wskazał, że w związku z brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego rozwiązuje umowę kredytu z 7 maja 2004 r. za wypowiedzeniem, którego okres wynosi 30 dni od daty otrzymania pisma. Ponadto Bank wskazał, że według stanu na dzień sporządzenia pisma kwota zadłużenia przeterminowanego wynosi 1.735,34 CHF, w tym: kapitał - 1.288,04 CHF, odsetki - 447,30 CHF. Kwotę tę należy powiększyć o kwotę odsetek od zadłużenia przeterminowanego naliczanych za każdy kolejny dzień zwłoki w spłacie oraz o opłatę naliczaną tytułem sporządzenia i wysłania każdego pisma wypowiadającego umowę określoną w Taryfie opłat i prowizji. Bank poinformował dalej, że jeżeli w powyżej zakreślonym terminie nastąpi spłata wymagalnego zadłużenia, wypowiedzenie traktować należy jako bezskuteczne, a w konsekwencji umowa kontynuowana będzie na dotychczas obowiązujących warunkach. Natomiast w przypadku nieuregulowania bądź uregulowania w niepełnej wysokości wymagalnego zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy w zakreślonym terminie, umowa zostanie rozwiązana. Pisma zostały doręczone pozwanym w dniu 15 lutego 2010 r.

I. F. składając swój podpis na wypowiedzeniu nie analizowała podstaw do wypowiedzenia umowy. Tą kwestią zajmował się specjalnie wyznaczony do tego zespół.

W ostatnim dniu 30-dniowego terminu wypowiedzenia, 17 marca 2010 r., pozwani dokonali wpłaty kwoty 4.800 zł, z której Bank pobrał jedynie część tej kwoty, to jest 4.690,10 zł, przeliczając ją po kursie z dnia 16 marca 2010 r. (w wysokości 2,7385) i zaliczając ją na spłatę należności do kwoty 1.712,65 CHF. Dopiero następnie pozostałą kwotę 109,90 zł Bank zaksięgował tytułem opłat i prowizji. Ponadto Bank, uwzględniając dodatkowe zadłużenie z tytułu kolejnej raty kredytowej powstające w dniu 8 marca 2010 r., zaliczył kwotę 1.712,65 CHF na kapitał w części 839,89

CHF, na odsetki bieżące w części 839,14 CHF i na odsetki karne w części 33,62 CHF, a nie w całości na pomniejszenie przeterminowanego kapitału i odsetek.

Pozwani dokonali wpłaty 4.800 zł kierując się kursem franka szwajcarskiego z dnia wpłaty obowiązującym w Banku. Pozwani nie wiedzieli, że Bank z wpłaconej kwoty pobrał prowizję i nie wiedzieli, że nadal występuje zaległość. Wypowiedzenie umowy traktowali jako warunkowe, a nie jako ostateczne. Dane Banku, do których pozwani mieli dostęp, nie pozwalały im na ustalenie, które należności zostały uregulowane poprzez wpłatę kwoty 4.800 zł. Uwzględniając kurs CHF z 17 marca 2010 r. (w wysokości 2,7345) oraz całą wpłaconą w dniu 17 marca 2010 r. na rachunek kwotę 4.800 zł, środki na spłatę zaległości wynosiły 1.755,35 CHF, co stanowiło kwotę wyższą od zaległości o 20,01 CHF.

Dokonywane następnie przez pozwanych wpłaty na rachunek nie zostały zaliczone przez Bank na poczet spłaty całości należności. Mianowicie dokonana przez pozwanych w dniu 26 marca 2010 r. wpłata kwoty 20.130 zł została zaksięgowana przez Bank jedynie w części, to jest w kwotach 120 zł i 400 zł, a także została zaksięgowana na spłatę kredytu w kwocie 2.262,01 zł. Na rachunku pozostała więc kwota 17.347,93 zł, która następnie prawie w całości, w kwocie 17.300 zł została wypłacona w gotówce. Następnie w dniu 30 marca 2010 r. ponownie rachunek został zasilony kwotą 18.489,10 zł i od tego czasu do 7 kwietnia 2010 r. na rachunku przeprowadzano szereg transakcji zarówno zasilających, jak i obciążających, w wyniku których saldo rachunku oscyloowało w przedziale pomiędzy 380,73 zł a 44.630,06 zł. W dniu 9 kwietnia 2010 r. pozwani wpłacili kwotę 20.377,39 zł, która została zaewidencjonowana na spłatę całości wymagalnego zadłużenia. Pismem z 20 maja 2010 r. pozwani zwrócili się do Banku o anulowanie wypowiedzenia umowy kredytu i kontynuowanie spłaty kredytu na dotychczasowych zasadach.

Prowadzone następnie próby restrukturyzacji zadłużenia początkowo nie zakończyły się porozumieniem. Pozwani po wypowiedzeniu umowy nadal dokonywali wpłat na rachunek w celu spłaty zaległości. W dniach 15 listopada 2010 r. 16 grudnia 2010 r. i 14 stycznia 2011 r. Bank zaksięgował wartości na poczet spłaty kapitału, podczas gdy w tym czasie narastały odsetki od wymagalnego kredytu. Ponadto w dniu 15 lutego 2011 r. Bank zaksięgował kwotę 657,14 CHF na poczet bieżących odsetek, podczas gdy z dokumentów nie wynika, od czego te bieżące odsetki miałyby narastać.

Ostatecznie w dniu 8 lipca 2011 r. Bank zawarł z pozwanymi porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia nr (...), w którym strony oświadczyły, że umowa kredytu konsolidacyjnego z 5 maja 2004 r. została rozwiązana w drodze wypowiedzenia przez Bank, a zadłużenie z tytułu umowy na dzień 8 lipca 2011 r. wynosi 110.116,23 CHF, w tym: kapitał – 89.556,77 CHF, odsetki naliczone do 7 lipca 2011 r. – 20.559,46 CHF (część wstępna porozumienia). Uznając to zadłużenie pozwani zobowiązali się do jego spłaty w miesięcznych ratach do 30 lipca 2014 r., przy czym pierwsza rata miała wynosić 1.000 CHF, 12 kolejnych rat po 2.000 CHF, 12 następnych rat po 2.500 CHF, 11 następnych rat po 3.000 CHF, a ostatnia rata miała być ratą wyrównującą. Wpłacone kwoty miały być przeliczane na walutę kredytu według kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w dniu wpłaty. Określono również kolejność zaliczania wpłaconych kwot w ten sposób, że w pierwszej kolejności miały być zaliczane na spłatę kapitału, następnie odsetek, a w dalszej kolejności na koszty/opłaty (§ 1 porozumienia). Kapitał został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej ustalonej jako 4-krotność stopy kredytu lombardowego NBP, która na dzień zawarcia porozumienia wynosiła 24% w stosunku rocznym (§ 2 porozumienia). Strony postanowiły, że w przypadku braku spłaty w terminach spłat powstałe zadłużenie jest traktowane jako zadłużenie przeterminowane, od którego Bank będzie pobierał odsetki karne w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP, która na dzień zawarcia porozumienia wynosiła 24% w stosunku rocznym, które miały podlegać spłacie w pierwszej kolejności (§ 4 porozumienia). Strony postanowiły również, że Bank może wypowiedzieć porozumienie między innymi, jeżeli dłużnicy nie dotrzymają warunków porozumienia, w szczególności nie dokonają w terminie spłaty dwóch rat w pełnej wysokości i uprzednio zostali wezwani do spłaty zaległych rat. Okres wypowiedzenia określono na 30 dni (§ 7 porozumienia). Jednocześnie strony ustaliły, że między innymi pisma dwukrotnie awizowane, a nieodebrane z jakiegokolwiek przyczyny, wysłane na adres wskazany przez dłużników lub pisma wysłane na adres określony w porozumieniu i zwrócone z adnotacją „adresat wprowadził się” traktowane są jako równoznaczne z doręczeniem (§ 11 porozumienia).

Pozwani zawarli powyższe porozumienie, aby uniknąć egzekucji. Nie mieli oni wpływu na jego treść. Początkowo pozwani wykonywali porozumienie, ale z czasem pojawiły się problemy ze spłatą zadłużenia przez pozwanych. Wpłacone przez pozwanych kwoty przeliczane były na walutę CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w dniu wpłaty. Spłaty były przewalutowywane według właściwych kursów poza wpłatami z 30 kwietnia 2012 r., 5 lipca 2012 r. i 21 grudnia 2013 r., przy czym różnice były na korzyść pozwanych i wyniosły łącznie 21,82 CHF. Ostatecznie pozwani przestali spłaty zaległości, ponieważ nie wiedzieli, w jaki sposób Bank dokonuje księgowania wpłacanych kwot i według jakiego kursu, a ponadto pomimo wpłat nie dochodziło praktycznie do zmniejszania się zadłużenia. W 2012 r. Bank wzywał pozwanych do spłaty zadłużenia powstałego według porozumienia z 8 lipca 2011 r. Pismem z 30 stycznia 2013 r. pozwani zwrócili się do Banku o czasowe obniżenie miesięcznej raty do kwoty 1.000 CHF w okresie od 1 lutego do 30 czerwca 2013 r. Pismami z 6 kwietnia 2013 r. Bank wezwał pozwanych do uregulowania zaległości przeterminowanych w wysokości 12.008,52 CHF w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Bank wskazał jednocześnie, że konsekwencją dalszego uchylania się od wykonywania zobowiązania będzie wypowiedzenie umowy. Wezwania zostały doręczone pozwanym w dniu 15 kwietnia 2013 r. Pismem z 30 czerwca 2013 r. pozwani zwrócili się do Banku o wydłużenie spłaty kredytu do 2017 r. Bank uzależnił zgodę na rozpatrzenie wniosku od wpłaty kwoty 50.000 zł do 30 września 2013 r. Pismami z 2 października 2013 r., zatytułowanymi „wypowiedzenie porozumienia”, Bank złożył oświadczenia, w których wskazał, że z uwagi na brak spłaty zadłużenia przeterminowanego wypowiada porozumienie z zachowaniem okresu wypowiedzenia wynoszącego 30 dni od otrzymania pisma. Ponadto Bank wskazał, że według stanu na dzień sporządzenia pisma kwota zadłużenia przeterminowanego wynosi 17.071,37 CHF, w tym: kapitał – 17.056,21 CHF, odsetki – 15,16 CHF. Kwotę tę należy powiększyć o odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczane za każdy kolejny dzień zwłoki w spłacie oraz o kwotę kolejnych rat restrukturyzacji, które będą wymagalne w dniu dokonywania płatności. Bank poinformował dalej, że jeżeli w okresie wypowiedzenia nastąpi spłata całości zadłużenia przeterminowanego, wypowiedzenie traktować należy jako bezskuteczne, a w konsekwencji porozumienie będzie kontynuowane na dotychczas obowiązujących warunkach. Natomiast w przypadku nieuregulowania bądź uregulowania przeterminowanego zadłużenia w niepełnej wysokości porozumienie ulegnie rozwiązaniu w upływie okresu wypowiedzenia. Pisma, wysłane na adres wskazany przez pozwanych w porozumieniu, zostały dwukrotnie awizowane - w dniach 7 października 2013 r. i 15 października 2013 r., a następnie w dniu 22 października 2013 r. zwrócone z adnotacją: „nie podjęto w terminie”. Po wysłaniu wypowiedzenia porozumienia pozwani dokonali częściowej spłaty zadłużenia, w tym 31 października 2013 r. wpłacili kwotę 3.500 zł. Bank pismami z 22 listopada 2013 r. wzywał jeszcze pozwanych do zapłaty kwoty 94.728,13 CHF, ale także te przesyłki zostały zwrócone z adnotacją: „nie podjęto w terminie”.

Przy przyjęciu bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu i uwzględnieniu dokonywanych przez pozwanych wpłat, kredyt byłby spłacany bez jakiegokolwiek nieterminowości, a na dzień złożenia pozwu (4 marca 2014 r.) zadłużenie pozwanych wobec Banku wynosiłoby 82.269,07 CHF, ale na rachunku bankowym kredytobiorców występowałaby nadwyżka w kwocie 29.012,89 CHF.

Przy przyjęciu przewalutowania wpłat w polskich złotych na franki szwajcarskie według kursu średniego NBP, zadłużenie pozwanych na dzień sporządzenia pisma dotyczącego wypowiedzenia umowy kredytu, to jest 8 lutego 2010 r., wyniosłoby 386,08 CHF tytułem kapitału oraz 0,21 CHF odsetek karnych. Natomiast w dniu 17 marca 2010 r. (upływ 30-dniowego terminu wypowiedzenia umowy kredytu) wystąpiłaby nadpłata w wysokości 495,35 CHF, a po odjęciu jej od kapitału kredytu jego wysokość wyniosłaby 103,858,79 CHF. Na dzień zawarcia porozumienia, to jest 8 lipca 2011 r. wystąpiłaby nadpłata w wysokości 7.800,51 CHF, a po odjęciu jej od kapitału kredytu jego wysokość wyniosłaby 89.543,69 CHF. Przy założeniu, że do zawarcia porozumienia nie doszłoby i dalej obowiązywałyby warunki kredytu, na dzień wniesienia pozwu (4 marca 2014 r.) wystąpiłaby nadpłata w wysokości 33.262,67 CHF, a po odjęciu jej od kapitału kredytu jego wysokość wyniosłaby 49.006 CHF. Przyjmując natomiast porozumienie z 8 lipca 2011 r., w tym sposób dokonywania księgowania wpłat kolejno na poczet kapitału i odsetek i przewalutowanie według średniego kursu NBP oraz zaliczanie nadpłaty na poczet kapitału, zadłużenie na dzień wniesienia pozwu (4 marca 2014 r.) wyniosłoby 45.907,81 CHF tytułem kapitału, 29.576,08 CHF tytułem odsetek umownych i 2.554,84 CHF tytułem odsetek karnych.

W dniu 26 lutego 2014 r. Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w którym stwierdził, że na dzień 26 lutego 2014 r. figuruje w nich wymagalne zadłużenie dłużników solidarnych M. S., B. S. i T. S. z tytułu umowy kredytu konsolidacyjnego z 5 maja 2004 r. zmienionej porozumieniem w sprawie spłaty zadłużenia z 8 lipca 2011 r., na które składa się: kapitał – 43.540,98 CHF, odsetki umowne naliczone od kapitału w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym należne za okres od 6 czerwca 2010 r. do 25 lutego 2014 r. – 52.043,87 CHF, razem 95.584,85 CHF.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy, powołując przepisy art. 69 i 75 prawa bankowego oraz zapisy umowy kredytowej łączącej strony, w tym postanowienia regulaminu kredytowania osób fizycznych dotyczące wypowiedzenia umowy uznał, że do wypowiedzenia umowy nie doszło, a skoro tak, to stron nie wiąże późniejsze porozumienie z dnia 8 lipca 2011 roku.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji kredyt udzielony pozwanym jest w istocie kredytem złotówkowym pomimo tego, że wyrażono w nim kwotę zobowiązania w CHF. Frank szwajcarski stanowił bowiem jedynie klauzulę waloryzacyjną. Zgodnie z zapisami umowy pozwani mogli żądać wypłaty kredytu jedynie w PLN, nie CHF a bank mógł żądać spłaty kredytu tylko w PLN a nie CHF gdyż takiej waluty pozwanym nie udostępnił. W dacie zawarcia umowy kredytu przez strony obowiązywał art. 358 § 1 k.c. sprzed nowelizacji, (która weszła w życie 24.01.2009r.). Zgodnie z ówczesnym brzmieniem 358 § 1 k.c. „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych zobowiązania na obszarze RP mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim”. Zasada nominalizmu odnosiła się także do zobowiązań pieniężnych wyrażonych w obcej walucie. Zaciąganie zobowiązań pieniężnych oraz dokonywanie zapłaty w walutach obcych było przedmiotem tzw. obrotu dewizowego (ustawa z dnia 2.12.1994r.) a wyrażenie przez strony zobowiązania pieniężnego, do którego nie stosował się w/w przepisów było sprzeczne z ustawą i w myśl art. 58 k.c. czynnością nieważną. Nawet więc gdyby uznać wypowiedzenie za prawidłowo złożone domaganie się w pozwie przez powoda zapłaty kwoty niespłaconego kredytu w CHF jest niezgodne z zawartą umową jak i obowiązującym w dacie zawarcia umowy przepisami prawa i nie może zasługiwać na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stwierdził także, że z uwagi na oddalenie powództwa z wymienionych względów pominął w rozważaniach kwestię abuzywności konkretnych zapisów umowy kredytowej łączącej strony.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię :

- przepisu art. 358 kodeksu cywilnego i art. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. prawo dewizowe oraz art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu, to jest w dniu 5.05.2004 r. przez przyjęcie, że zobowiązania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone jedynie w pieniądzu polskim, przez co spełnienie świadczeń z tej umowy kredytu mogło nastąpić tylko w walucie polskiej i przedmiotowy kredyt, jest kredytem wyrażonym w walucie polskiej i zasądzenie świadczenia możliwe jest tylko w walucie polskiej, gdy zdaniem powoda kredyt ten mógł być i jest wyrażony w walucie franka szwajcarskiego i roszczenia z umowy kredytu mogą być zasądzone w walucie franka szwajcarskiego,

- przepisu art. 75 ustawy prawo bankowe i art. 5 kodeksu cywilnego przez przejęcie, że dokonane przez powoda wypowiedzenie pozwanym umowy kredytu naruszyło zasady wypowiedzania umów kredytu oraz zasady współzycia społecznego, gdy zdaniem powoda tych zasad nie naruszono,

- przepisu art. 917 kodeksu cywilnego przez przyjęcie, że porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) z dnia 8.07.2011 r. nie spełniało wymagań przewidzianych dla ugody i nie obowiązywało, gdy strony zawarły to porozumienie, a pozwani nie uchylili się od skutków prawnych zawarcia tego porozumienia,

2) naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie ustawy prawo dewizowe z dnia 2.12.1994r, gdy w dniu zawarcia umowy kredytu to jest w dniu 5.05.2004 r. obowiązywały przepisy ustawy z dnia z dnia 27 lipca 2002

r. Prawo dewizowe w tym art. 3 ust 3 tej ustawy zezwalający bankom na dokonywanie obrotu dewizowego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej bez ograniczeń przewidzianych tym prawem dewizowym,

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego :

- przez przyjęcie, że kredyt udzielony pozwanym jest kredytem udzielonym w walucie polskiej, gdy frank szwajcarski jest ustalony w umowie kredytu jako waluta kredytu oraz w walucie franka szwajcarskiego jest prowadzona ewidencja rachunkowa kredytu w tym jego spłaty, oraz zabezpieczające kredyt hipoteki są także wyrażone w walucie CHF,

- przez przyjęcie, że tylko w walucie polskiej powód może dochodzić od pozwanych zasądzenia wymagalnego świadczenia z tytułu umowy kredytu, gdy w umowie kredytu ustalone jest, że zapłata wymagalnych kwot ma nastąpić według kursu waluty CHF z dnia jej faktycznej spłaty oraz zezwalają na taką spłatę przepisy prawa i dochodzenie roszczeń wyrażonych w walucie CHF jest dopuszczalne,

- przez przyjęcie, że harmonogram spłaty kredytu określał obowiązek spłaty w PLN, a nie w CHF, gdy w tych harmonogramach spłaty zobowiązania pozwanych były wyrażone w walucie CHF,

- przez przyjęcie, że dokonane przez powoda wypowiedzenia umowy kredytu pozwanym nie były poprzedzone działaniami upominawczymi i oświadczenia powoda o wypowiedzeniu były niejednoznaczne i nie doprowadziły do rozwiązania z pozwanymi umowy kredytu oraz, że w związku z tymi wypowiedzeniami powód naruszył zasady wypowiedzania umów kredytu, a także, że dokonane przez powoda wypowiedzenia umowy kredytu pozwanym naruszają zasady współżycia społecznego, gdyż zdaniem powoda wymienione czynności powód wykonał prawidłowo i żadnych zasad nie naruszył,

- przez przyjęcie, że powoda i pozwanych nie wiąże porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) z dnia 8.07.2011 r., gdyż zdaniem powoda porozumienie to wiąże strony i ma moc ugody, przez przyjęcie, że roszczenia powoda dochodzone pozwem są przedwczesne, ponieważ zdaniem powoda roszczenia te są wymagalne,

4) nie wyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przez :

- nie wyjaśnienie według jakich kursów waluty CHF powinny być rozliczane wpłaty na poczet spłaty zadłużenia pozwanych wynikającego z umowy kredytu,

- nie wyjaśnienie czy wypowiedzenie pozwanym porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia z dnia 8.07.2011 r. było skuteczne.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 95 584.85 CHF, z odsetkami wynoszącymi czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 4.03.2014 r do dnia zapłaty i kosztami postępowania według norm przepisanych za obie instancje lub o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wprawdzie zasadne są jej zarzuty dotyczące rodzaju udzielonego pozwanym kredytu przez poprzednika prawnego strony powodowej umową z dnia 5 maja 2004 roku, ale zasadniczym zagadnieniem w tej sprawie jest ocena, czy umowa ta została w sposób prawidłowy wypowiedziana skierowanymi do pozwanych pismami z dnia 8 lutego 2010 roku i w tym zakresie ocena Sądu Okręgowego jest prawidłowa.

Gdy chodzi o zarzuty apelacji dotyczące rodzaju udzielonego pozwanym kredytu umową z dnia 5 maja 2004 roku, które są eksponowane w apelacji i stanowią znaczącą jej część, zgodzić się należy z apelującym, że Bank (...) S.A. a po zmianie nazwy Bank (...) S.A. - poprzednik prawny powoda, zawarł z pozwanymi umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...) na podstawie której udzielił pozwanym kredytu w walucie którą jest frank szwajcarski. O tym, że jest to kredyt wyrażony w walucie obcej - franka szwajcarskiego świadczy treść umowy kredytu, a w szczególności wskazany jako waluta kredytu właśnie frank szwajcarski oraz postawiona do dyspozycji kwota kredytu, ustalona od kredytu prowizja, wskazane kwoty jako raty kredytu, odsetki umowne od kredytu, a także zabezpieczenia spłaty kredytu w formie hipoteki umownej zwykłej i kaucyjnej, które są wyrażone we franku szwajcarskim. Oprocentowanie kredytu było także wyrażone w zmiennej stawce LIBOR 6 M dla waluty CHF, powiększonej o ustaloną w umowie marżę banku czyli było przewidziane dla kredytu walutowego .

Zgodzić się należy także z apelującym, że art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe, obowiązujący w chwili zawarcia umowy stanowił, że umowa kredytu powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, a art. 358 § 1 k.c. wówczas obowiązujący, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Takim wyjątkiem w ustawie przewidzianym, jest art. 3 ust 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. prawo dewizowe, który w brzmieniu obowiązującym w czasie zawarcia umowy kredytu stanowił, że ograniczeń określonych w art. 9 tej ustawy nie stosuje się do obrotu dewizowego, o ile jedną z jego stron jest bank lub inna instytucja finansowa prowadząca działalność pod nadzorem władz nadzorczych uprawnionych, na podstawie odrębnych przepisów, do sprawowania nadzoru nad określonymi instytucjami finansowymi.

W związku z tym, nie ulega wątpliwości, że w chwili zawarcia umowy kredytu, o który chodzi w tej sprawie, Bank (...) S.A. jako podlegający przewidzianemu w ustawach prawo bankowe i prawo dewizowe nadzorowi, mógł z pozwanymi zawrzeć umowę kredytu, w której walutą kredytu jest frank szwajcarski.

Odnosząc się natomiast do kwestii wypowiedzenia umowy zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym strony powodowej i pozwanymi, w dacie gdy już powód podejmował czynności związane z tym wypowiedzeniem, uznać należy że, jak już zaznaczono na wstępie, wypowiedzenie to nie jest skuteczne, co oznacza, iż bezskuteczne jest także porozumienie stron z dnia 8 lipca 2011 roku, a w konsekwencji bezzasadne, a co najmniej przedwczesne, powództwo w tej sprawie, skoro umowa (termin której jeszcze nie upłynął) jest aktualna i powinna być zrealizowana.

W tym zakresie przywołać należy ustalenia Sądu pierwszej instancji z których wynika, że pismami z 8 lutego 2010 r., zatytułowanymi „wypowiedzenie umowy”, Bank działający przez pełnomocników I. F. i E. M. (obecnie E. J.) złożył oświadczenia, w których wskazał, że w związku z brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego rozwiązuje umowę kredytu za wypowiedzeniem, którego okres wynosi 30 dni od daty otrzymania pisma. Ponadto Bank wskazał, że według stanu na dzień sporządzenia pisma kwota zadłużenia przeterminowanego wynosi 1.735,34 CHF, w tym: kapitał - 1.288,04 CHF, odsetki - 447,30 CHF. Kwotę tę należy powiększyć o kwotę odsetek od zadłużenia przeterminowanego naliczanych za każdy kolejny dzień zwłoki w spłacie oraz o opłatę naliczaną tytułem sporządzenia i wysłania każdego pisma wypowiadającego umowę określoną w Taryfie opłat i prowizji. Bank poinformował dalej, że jeżeli w powyżej określonym terminie nastąpi spłata wymagalnego zadłużenia, wypowiedzenie traktować należy jako bezskuteczne, a w konsekwencji umowa kontynuowana będzie na dotychczas obowiązujących warunkach. Natomiast w przypadku nieuregulowania bądź uregulowania w niepełnej wysokości wymagalnego zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy w określonym terminie, umowa zostanie rozwiązana. Pisma zostały doręczone pozwanym w dniu 15 lutego 2010 r. Osoby które podpisały pisma mające stanowić wypowiedzenie pozwanym umowy nie analizowały podstaw do wypowiedzenia tej umowy. Tą kwestią zajmował się specjalnie wyznaczony do tego zespół w powodowym banku.

Co istotne w ostatnim dniu 30-dniowego terminu wypowiedzenia umowy, 17 marca 2010 r., pozwani dokonali wpłaty kwoty 4.800 zł, z której Bank pobrał jedynie część, to jest 4.690,10 zł, przeliczając ją po kursie z dnia 16 marca 2010 r. (w wysokości 2,7385) i zaliczając ją na spłatę należności do kwoty 1.712,65 CHF. Dopiero następnie pozostałą kwotę 109,90 zł Bank zaksięgował tytułem opłat i prowizji. Ponadto Bank, uwzględniając dodatkowe zadłużenie z tytułu kolejnej raty kredytowej powstające w dniu 8 marca 2010 r., zaliczył kwotę 1.712,65 CHF na kapitał w części 839,89



CHF, na odsetki bieżące w części 839,14 CHF i na odsetki karne w części 33,62 CHF, a nie w całości na pomniejszenie przeterminowanego kapitału i odsetek. Pozwani dokonali wpłaty 4.800 zł kierując się kursem franka szwajcarskiego z dnia wpłaty obowiązującym w Banku. Pozwani nie wiedzieli, że Bank z wpłaconej kwoty pobrał prowizję i nie wiedzieli, że według Banku nadal występuje zaległość. Wypowiedzenie umowy traktowali jako warunkowe, a nie jako ostateczne. Dane Banku, do których pozwani mieli dostęp, nie pozwalały im na ustalenie, które należności zostały uregulowane poprzez wpłatę kwoty 4.800 zł. Uwzględniając kurs CHF z 17 marca 2010 r. (w wysokości 2,7345) oraz całą wpłaconą w dniu 17 marca 2010 r. na rachunek kwotę 4.800 zł, środki na spłatę zaległości wynosiły 1.755,35 CHF, co stanowiło kwotę wyższą od zaległości o 20,01 CHF.

Dokonywane następnie przez pozwanych wpłaty na rachunek nie zostały zaliczone przez Bank na poczet spłaty całości należności. Mianowicie dokonana przez pozwanych w dniu 26 marca 2010 r. wpłata kwoty 20.130 zł została zaksięgowana przez Bank jedynie w części, to jest w kwotach 120 zł i 400 zł, a także została zaksięgowana na spłatę kredytu w kwocie 2.262,01 zł. Na rachunku pozostała więc kwota 17.347,93 zł, która następnie prawie w całości, w kwocie 17.300 zł została wypłacona w gotówce. Następnie w dniu 30 marca 2010 r. ponownie rachunek został zasilony kwotą 18.489,10 zł i od tego czasu do 7 kwietnia 2010 r. na rachunku przeprowadzano szereg transakcji zarówno zasilających, jak i obciążających, w wyniku których saldo rachunku oscyloowało w przedziale pomiędzy 380,73 zł a 44.630,06 zł. W dniu 9 kwietnia 2010 r. pozwani wpłacili kwotę 20.377,39 zł, która została zaewidencjonowana na spłatę całości wymagalnego zadłużenia. Pismem z 20 maja 2010 r. pozwani zwrócili się do Banku o anulowanie wypowiedzenia umowy kredytu i kontynuowanie spłaty kredytu na dotychczasowych zasadach. Prowadzone następnie próby restrukturyzacji zadłużenia początkowo nie zakończyły się porozumieniem. Pozwani po wypowiedzeniu umowy nadal dokonywali wpłat na rachunek w celu spłaty zaległości.

Bezskuteczność wypowiedzenia pozwanym umowy kredytu wynika także z dokonanej, wbrew zarzutom apelacji, prawidłowej analizy przepisów prawa materialnego przez Sąd Okręgowy. Zgodnie z art. 75 prawa bankowego w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może, z zastrzeżeniem art. 75c, między innymi wypowiedzieć umowę kredytu. Warunki wypowiedzenia powinna określać umowa kredytowa, zawarta z bankiem lub regulamin kredytowy, stosowany przez dany bank. Jednak warunki te nie mogą być sprzeczne z art. 75 ustawy Prawo bankowe. Bank może dokonać wypowiedzenia umowy kredytowej w razie stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane bądź w przypadku utraty zdolności kredytowej przez kredytobiorcę.

Wypowiedzenie przez bank umowy kredytu może nastąpić także z innych powodów niż przewidziane w art. 75. Powody te powinny być wymienione w umowie kredytu. W przypadku wypowiedzenia umowy kredytowej w całości, zostaje ona rozwiązana z chwilą upływu wyznaczonego terminu. W tym momencie powstaje stan wymagalności roszczenia banku o zwrot określonej części sumy wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca jest w tej sytuacji zobowiązany niezwłocznie dokonać takiego zwrotu wraz z odsetkami, należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu, oczywiście o ile umowa kredytu nie stanowi inaczej.

Zgodzić się należy z Sądem pierwszej instancji, że wypowiedzenie umowy stanowi bardzo dotkliwe dla kredytobiorców uprawnienie banku w stosunku kredytowym, bo jego wykonanie może doprowadzić do zakończenia tego stosunku przed pierwotnie ustalonym okresem spłaty kredytu. W związku z tym nie może być ono wykonane w sposób nagły, zaskakujący dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do jego podjęcia zgodnie z treścią umowy kredytowej. Wypowiedzenie umowy kredytu bank powinien poprzedzić działaniami upominawczymi, a samo oświadczenie sformułować w sposób jednoznaczny dla dłużnika. W okolicznościach tej sprawy, zgodnie z postanowieniami umowy, w szczególności zawartymi w § 13 i 14 oraz § 12 regulaminu kredytowania osób fizycznych, warunkiem koniecznym domagania się niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami jest wypowiedzenie umowy kredytu w przypadku zaprzestania jego spłacania i powstania zaległości. Okres wypowiedzenia został określony na 30 dni, a upływ tego terminu skutkuje rozwiązaniem umowy, w szczególności ustaniem obowiązku spłaty kredytu w określonych ratach, w którego miejsce wchodzi obowiązek spłaty całego niespłaconego kredytu wraz z odsetkami. Tymczasem wypowiedzenie pozwanym umowy kredytowej z dnia 8 lutego 2010 r. określało wysokość zobowiązań pozwanych we frankach szwajcarskich i nie zawierało w swojej treści określenia zaległości w złotych, nie

wskazywało żadnego kursu walutowego, według którego miałyby nastąpić przeliczenie kwoty do spłaty. Nastąpiło to w okolicznościach gdy kurs CHF do PLN zmieniał się nawet kilka razy dziennie. O skali trudności dokonania przeliczenia kwoty zadłużenia CHF do PLN świadczy chociażby fakt, na który powołał się Sąd Okręgowy, że problemy z dokonaniem przeliczenia zaległości pozwanych miała również biegła sądowa. Wypowiedzenie umowy z dnia 8 lutego 2010 r. zawiera informację, że „w przypadku nieuregulowania bądź uregulowania w niepełnej wysokości wymagalnego zadłużenia umowa zostanie rozwiązana”, bez żadnego wskazania jaka jest to kwota w złotych. Niezależnie zatem od tego, że wypowiedzenie umowy o które tu chodzi było warunkowe, zgodzić się należy także, że domaganie się od pozwanych jako konsumentów aby sami dokonali przeliczenia wpłaty zaległości z CHF na PLN według kursu znanego tylko powodowi, a następnie wypowiedzenie umowy gdy błędnie przeliczyli tę zaległość jest niezgodne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.) i jako takie nie może podlegać ochronie. Wynika to także z umowy zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwanymi. W § 5 regulaminu kredytowania osób fizycznych, który jest częścią tej umowy postanowiono bowiem, że Bank jest zobowiązany do wykonywania zawartych z Kredytobiorcą umów z zachowaniem zawodowej staranności, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, a w szczególności z uwzględnieniem uzasadnionych interesów Kredytobiorcy. Przedstawione okoliczności, szczególnie wykazany przez pozwanych fakt, że w terminie wypowiedzenia umowy 17 marca 2010 roku wpłacili wymaganą kwotę zadłużenia, wskazują na to, że Bank swoich obowiązków w świetle tych postanowień umowy należycie nie wykonał.

Dlatego uznać należy, że umowa pierwotna zawarta między stronami, wobec bezskuteczności jej wypowiedzenia pismami z dnia 8 lutego 2010 roku, a co za tym idzie bezskuteczności zawartego następnie porozumienia z dnia 8 lipca 2011 roku, nadal obowiązuje.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwani od dłuższego czasu nie spłacają kredytu, ale wysokość tego zadłużenia, nawet przy przedstawieniu hipotetycznych wersji tej wysokości nie mogła być przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, strona powodowa bowiem oparła powództwo na podstawie faktycznej związanej z wypowiedzeniem umowy pismami z dnia 8 lutego 2010 roku i konsekwencjach wynikających z porozumienia z dnia 8 lipca 2011 roku i pomimo hipotetycznych rozważań dotyczących innych niż dochodzona kwoty, tej podstawy do zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji nie zmieniła. Nie uczyniła tego, wbrew argumentom podnoszonym w postępowaniu apelacyjnym, w piśmie z dnia 4 grudnia 2018 roku złożonym bezpośrednio przed zamknięciem tej rozprawy. Natomiast twierdzenia zawarte w piśmie z dnia 30 grudnia 2019 roku, złożonym w postępowaniu apelacyjnym, podobnie jak wniosek dowodowy sformułowany dopiero na rozprawie apelacyjnej o dopuszczenie dowodu z harmonogramu spłaty zadłużenia pozwanych (stanowiącego załącznik do ostatnio wymienionego pisma procesowego) oraz ewentualny wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej sądowej - na okoliczność wyliczenia wymagalności roszczenia na dzień wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji i Sąd Apelacyjny były spóźnione, w rozumieniu art. 381 k.p.c., i dlatego zostały pominięte.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r (Dz. U. 2016, poz. 1667).

SSA Lucyna Świdarska-Pilis SSA Tomasz Ślęzak SSO Tomasz Tatarczyk